

Sygn. akt III Ca 899/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie sprawy

z powództwa (...) Banku (...) S.A. w K.

przeciwko małoletnim: S. M. i A. M. działającym przez przedstawicielkę ustawową E. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 1 października 2013 r., sygn. akt I C 579/13

oddala apelację.

Sygn.akt III Ca 899/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 października 2013r. (sygn. akt I C 579/13) Sąd Rejonowy w Zakopanem oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powoda na rzecz małoletnich pozwanych A. M. i S. M. kwotę 1 217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II), uznając, że roszczenie powoda nie zostało udowodnione.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją w całości powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. oraz wniósł o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił dochodzonego roszczenia, naruszenie art. 6 k.c. poprzez uznanie, że przedstawione przez powoda w sprawie dowody prywatne są nieważne, naruszenie prawa procesowego przez zaniechanie starannego i wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz wydanie wyroku w sytuacji pominięcia wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie zachodzą w sprawie uchybienia, które sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu, a skutkujące nieważnością postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone orzeczenie jest trafne, a podniesione apelacją zarzuty nie mogą spowodować jego zmiany. Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne są prawidłowe, dlatego też Sąd Okręgowy w całości je podziela i przyjmuje za własne.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że forsowane apelacją zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się całkowicie chybione. Po pierwsze wbrew twierdzeniom apelującego Sąd przy wydawaniu rozstrzygnięcia nie pominął zgłaszanych przez powoda dowodów w postaci: wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 10 czerwca 2013r., umowy o limit zadłużenia zawartej w dniu 8 października 2003r. oraz wezwań do zapłaty z dnia 12 marca 2013r. (czego wyraz dał w uzasadnieniu wyroku ustalając stan faktyczny m.in. na podstawie wymienionych dokumentów), tym bardziej nie mógł więc pominąć sformułowanych przez powoda wniosków dowodowych o dopuszczenie w/w dokumentów jako dowodów w sprawie. Po drugie stan faktyczny został ustalony na podstawie całokształtu materiału dowodowego, w tym przedstawionych przez powoda dokumentów w postaci w/w wyciągu bankowego, umowy o limit zadłużenia i wezwań do zapłaty. Ponieważ Sąd oparł się na wszystkich istotnych dla sprawy dowodach, ocenę swoją uzasadnił logiczną i rzeczową argumentacją, która dodatkowo znajduje osadzenie w przepisach prawa, to Sąd Okręgowy nie widzi powodów, dla których ocena dokonana przez Sąd Rejonowy miałaby zostać podważona. Jak zostało bowiem zauważone w orzecznictwie skuteczne naruszenie przez sąd art. 233 k.p.c. może polegać tylko na takiej argumentacji, która podważa przede wszystkim logikę w działaniu sądu. Jeśli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie wówczas, gdy brak jest logiki w wysnuwaniu wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza reguły logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. (m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 maja 2013 r. VI ACa 1466/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2013 r. VI ACa 1379/12).

Najistotniejsze zagadanie poruszane w sprawie sprowadzało się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy na podstawie dołączonego do akt wyciągu z ksiąg bankowych z uwidocznionym zadłużeniem pozwanych oraz umowy o limit zadłużenia zostało udowodnione roszczenie powoda o zapłatę kwoty 5 704,04 zł.

Zgodnie z panującą w polskiej procedurze cywilnej ogólną zasadą orzekania żądanie pozwu może zostać uwzględnione jedynie w przypadku jego udowodnienia; nieudowodnienie roszczenia skutkuje oddaleniem powództwa (art. 6 k.c.). Przyjęty model dyspozytywności stron w procesie powoduje, że do sformułowania twierdzeń oraz przedstawiania dowodów na ich poparcie zobowiązane są strony tego postępowania, zaś Sąd jedynie wyjątkowo może dopuścić dowód niewskazany przez stronę (art. 232 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c.). Kwestię udowodnienia faktów w procesie cywilnym reguluje wspomniany art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Inaczej mówiąc strona, która powołuje się na jakiś fakt prawotwórczy, ma obowiązek go udowodnić, inaczej bowiem naraża się na brak skutków prawnych płynących z tego faktu (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 października 2012 r., I ACa 563/12).

W niniejszej sprawie powód domagając się od pozwanych zapłaty wywodził, że posiadają oni nieuregulowane zobowiązanie wynikające z pozostawiania przez ich poprzednika prawnego w zadłużeniu związanym z zawarciem przez niego umowy o limit zadłużenia. Na tę okoliczność przedstawił dowody w postaci: wyciągu z ksiąg bankowych, na którym uwidoczniono, że pozwani z tytułu nabycia spadku po ojcu P. M. posiadają dług w wysokości 5 704,04 zł, umowy z dnia 8 października 2003r. o limit zadłużenia na koncie bankowym zawartej między poprzednikiem prawnym pozwanych P. M. a powodem oraz przesądowych wezwań do zapłaty. O ile przedmiotowa umowa stanowi dowód tego, że między poprzednikiem prawnym pozwanych a bankiem powstał stosunek zobowiązaniowy, to nie wynika z niej ani wysokość zadłużenia pozwanych, ani przyczyna powstania zadłużenia, ani czas jego powstania (co jest istotne chociażby z punktu widzenia ewentualnego przedawnienia roszczenia). Z kolei wyciąg z ksiąg bankowych

zgodnie z art. 95 ust 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. prawo bankowe, Dz.U.2012.1376 w zw. z art. 245 k.p.c. stanowi dowód jedynie tego, że bank złożył oświadczenie o istnieniu wobec pozwanych zadłużenia w wysokości 5 704,04 zł. Ponieważ zaś strona pozwana zaprzeczyła istnieniu po swojej stronie zobowiązania wobec banku, a bank nie przedstawił innych dowodów na poparcie swoich żądań to przyjąć należało, iż roszczenie nie zostało udowodnione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013r., V CSK 329/12) i jako takie podlegało oddaleniu, co znalazło odzwierciedlenie w zaskarżonym wyroku.

Nie ma przy tym racji powód twierdząc, że ponieważ z dokumentów dołączonych do pozwu wynika, że po stronie pozwanych istniało wymagalne niespłacone zobowiązanie, to ciężar udowodnienia jego nieistnienia przeszedł zgodnie z art. 6 k.c. na drugą stronę i to pozwani powinni wykazać, że „brak jest legitymacji prawnej do utrzymania w mocy nakazu zapłaty”. Otóż zalegający w aktach sprawy nakaz zapłaty z dnia 5 lipca 2013r. został wydany w sprawie w postępowaniu upominawczym, zgodnie zaś z art. 505 § 1 k.p.c. regulującym owo postępowanie w razie prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty traci moc, a przewodniczący wyznacza rozprawę i zarządza doręczenie powodowi sprzeciwu wraz z wezwaniem na rozprawę. Oznacza to, że prawidłowo zaskarżony sprzeciwem nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym traktuje się na dalszym etapie postępowania tak, jakby go nie było, a zastosowanie mają zasady ogólne. Skoro zatem pozwani poprzez skuteczne wniesienie sprzeciwu podważyli moc wydanego w sprawie nakazu zapłaty, to utracił on moc obowiązującą, a dalsze postępowanie toczyło się na zasadach ogólnych, do których – jak zostało wykazane – stosuje się także przepisy o obowiązku udowodnienia roszczenia. W poprzednim stanie prawnym (przed wejściem w życie przepisu art. 95 ust 1a prawa bankowego i przed wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011r., P 7/09) to w istocie do strony pozwanej należało wykazanie, że dochodzona i wykazana przez bank wyciągiem bankowym wierzytelność nie istnieje, wyciąg z ksiąg bankowych korzystał bowiem z mocy dokumentu urzędowego. Jednakże w obecnym stanie prawnym zauważyć można tendencję do zrównywania pozycji banku z pozycją pozostałych podmiotów w obrocie gospodarczym, czego wyrazem jest m.in. wprowadzenie cytowanego ustępu do art. 95 prawa bankowego, w związku z czym do udowodnienia roszczeń banków wynikających z czynności bankowej w przypadku kwestionowania ich istnienia przez drugą stronę nie wystarcza załączenie wyciągu z ksiąg bankowych, lecz konieczne jest ściśle udowodnienie żądania, o czym była już mowa wyżej. Wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty nie spowodowało przejścia ciężaru dowodu na stronę pozwaną, art. 6 k.c. został zatem przez Sąd Rejonowy zastosowany prawidłowo.

W związku z powyższym apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

(...)